

Sygn. akt VI Ua 9/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Tomasz Mrugowski

Sędziowie: SSO Karolina Chudzinska - Koczorowicz (spr.)

SSO Ewa Milczarek

Protokolant – sekretarka Katarzyna Słaba

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z wniosku: A. K.

przeciwko: Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B.

o ustalenie stopnia niepełnosprawności

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Rejonowego VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 12 grudnia 2017r.

sygn. akt VII U 1172/16

oddala apelację.

Sygn. akt VI Ua 9/18

UZASADNIENIE

A. K. wniosła odwołanie od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 21 września 2016 roku, którym utrzymano w mocy orzeczenie (...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 20 lipca 2016 roku, na podstawie którego nie zaliczono odwołującej do osób niepełnosprawnych.

W uzasadnieniu odwołania wskazała, iż od 2006 roku zmaga się z dolegliwościami neurologicznymi, które skutkują wyłączeniem jej z normalnej egzystencji z powodu rwy kulszowej w odcinku lędźwiowym i koniecznością przyjmowania leków oraz zastrzyków. Od 2008 roku odwołująca uczęszcza na terapie rehabilitacyjne (w tym manualne). W 2013 roku pojawiła się u niej również dolegliwość związana z drętwieniem kończyn górnych. Stwierdzono też zwyrodnienia L4/L5 z ogniskowym uszkodzeniem pierścienia włóknistego, przepuklinę na poziomie C4/C5 oraz dyskopatię C5/C6. Ograniczenie ruchów, ból odcinka lędźwiowego, drętwienie kończyn górnych oraz brak możliwości odciążenia kręgosłupa w ciągu dnia sprawiają, iż jest ona osobą o niepełnej sprawności fizycznej. Ponadto cierpi na owrzodzenie jelita grubego – K51 i od momentu rozpoznania choroby przyjmuje codziennie lekarstwa, co skutkuje obniżeniem żelaza we krwi.

W odpowiedzi na odwołanie Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że zakres naruszonej sprawności organizmu, spowodowany przewlekłym zespołem bólowym kręgosłupa, nie powoduje istotnych ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu odwołującej w takim stopniu, który uzasadniałby zaliczenie jej do osób niepełnosprawnych. W szczególności odwołująca jest samodzielna w obsłudze, nie ma istotnych trudności w aktywności ruchowej, a naruszona sprawność organizmu nie ogranicza jej uczestnictwa w życiu społecznym, ani też nie obniża w sposób istotny zdolności do pracy.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 roku w sprawie o sygn. akt (...) oddalił odwołanie.

Wydając swe rozstrzygnięcie Sąd ten ustalił, że w dniu 27 czerwca 2016 roku A. K. złożyła wniosek do (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. W dniu 20 lipca 2016 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. postanowił nie zaliczyć odwołującej do osób niepełnosprawnych. Na skutek złożonego odwołania Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. orzeczeniem z dnia

21 września 2016 roku utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, z uwagi na fakt, iż nie stwierdzono naruszenia sprawności organizmu odwołującej w stopniu powodującym niepełnosprawność.

U odwołującej stwierdzono przodomyk C2 – C3 I stopnia, tyłozmyk C5 – C6, dyskopatię C4 – C5 – C6 i L4 – L5 z objawowym zespołem bólowym, kifozę szyjną, przebytą rwę barkową prawostronną, bez cech zaostrenia. Nie stwierdzono natomiast cech uszkodzenia centralnego ani obwodowego układu nerwowego. Ocena funkcjonalna układu ruchu ujawniła miernego stopnia ograniczenia ruchomości kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym, nie powodujące istotnych następstw funkcjonalnych. Objawy subiektywne o typie bólu i drętwienia nie miały obiektywnego potwierdzenia i nie powodowały zaburzeń funkcjonalnych.

Sąd pierwszej instancji ustalił też, że na podstawie całości obrazu klinicznego w oparciu o dokumentację medyczną dotyczącą schorzeń występujących u ubezpieczonej nie rozpoznano wrzodziejącego zapalenia jelita grubego, a to możliwe jest na podstawie obrazu endoskopowego, obrazu klinicznego i obrazu mikroskopowego. Obraz mikroskopowy z dnia 29 czerwca 2010 roku nie spełnia kryteriów rozpoznania wrzodziejącego zapalenia jelita grubego. Z powodów gastroenterologicznych także nie ma podstaw, by zaliczyć odwołującą do osób niepełnosprawnych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy w B. ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, w aktach Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności oraz na podstawie opinii biegłych sądowych neurologa rehabilitanta oraz gastroenterologa. W ocenie Sądu odwołująca skutecznie nie podważyła opinii biegłych sądowych, którzy podzielili stanowisko Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Sąd uznał, iż sporządzone przez biegłych opinie są rzetelne, kompleksowe, jasne i logiczne. Biegli przekonująco uzasadnili swoje stanowiska zarówno w opiniach głównych, jak i w opiniach uzupełniających. Biegły gastroenterolog stwierdził, iż występujące u odwołującej zamiany zapalne jelita mogą mieć związek z długotrwałym leczeniem odwołującej lekami przeciwzapalnymi i przeciwbólowymi z powodu innych schorzeń. Nie są one jednak potwierdzeniem, że u odwołującej występuje wrzodziejące zapalenie jelita grubego. W przekonaniu Sądu pierwszej instancji zastrzeżenia odwołującej złożone do powyższych opinii stanowiły jedynie polemikę z prawidłowymi wnioskami biegłych.

Przechodząc do oceny prawnej zgłoszonego roszczenia Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 10 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych niepełnosprawność oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy.

W myśl art. 4 ust 1 – 3 cytowanej ustawy do znacznego stopnia niepełnosprawności wlicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającej, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku

z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Natomiast do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mającą ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy w B. stwierdził, że schorzenia występujące u odwołującej nie pozwalają na zaliczenie jej do osób niepełnosprawnych, albowiem nie powodują ograniczeń w pełnieniu ról społecznych ani w istotny sposób nie obniżają zdolności do pracy. Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w zw. z art. 4 ust 1 – 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Sąd ten odwołanie oddalił.

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu nie zgodziła się odwołująca, która w dniu 16 stycznia 2018 roku wniosła apelację, zaskarżając ww. wyrok w całości. Zarzuciła naruszenie:

a. przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie z dowodów znajdujących się w sprawie (w tym z opinii biegłych) faktów, które pozostają w sprzeczności z dokumentacją medyczną oraz nieuwzględnienie podnoszonych przez nią zastrzeżeń do treści opinii, w tym pominięcie nowych dolegliwości, które mają wpływ na ocenę merytoryczną schorzeń w sprawie, na skutek czego Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu z opinii uzupełniającej biegłych bądź nie powołał innych osobowo biegłych celem ustosunkowania się do wskazanych nowych objawów, a które pozostają istotne dla oceny stopnia niepełnosprawności;

b. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez oddalenie (pominięcie) wniosku odwołującej w zakresie złożonych zastrzeżeń o dopuszczenie opinii uzupełniającej w sprawie (bądź powołanie nowego biegłego) w celu dalszej oceny schorzeń występujących u odwołującej, a w konsekwencji poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie opinii biegłych nieuwzględniającej nowych objawów, co czyni opinię tę niepełną;

c. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 ust. 1 – 3 w zw. z art. 2 pkt 10 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie na podstawie niepełnego materiału dowodowego, że odwołująca nie posiada naruszonej sprawności organizmu, która umożliwi jedynie prace w warunkach chronionych (obniżona zdolność do wykonywania pracy w porównaniu do zdolności jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach).

W uzasadnieniu apelacji odwołująca wskazała, że Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił stan faktyczny i dokonał wybiórczej analizy dowodów w sprawie, nie przeprowadził postępowania dowodowego w sposób zupełny, wobec czego tak ustalony stan faktyczny nie mógł stanowić podstawy orzekania w sprawie. Zdaniem apelującej Sąd dokonał błędnej oceny mocy dowodowej opinii biegłych, albowiem w sposób definitywny nie wyjaśnia ona spornych kwestii, a nadto pozostaje sprzeczna z dokumentacją medyczną przedłożoną w sprawie (apelująca powołała te sprzeczności). Opinia ta – zdaniem apelującej – nie zawiera oceny nowych dolegliwości występujących u ubezpieczonej w kontekście wykonywanej przez nią pracy (praca siedząca). Pomimo tych sprzeczności Sąd Rejonowy w B. nie dopuścił dowodu z opinii uzupełniającej bądź dowodu z opinii innych biegłych.

Wobec powyższego odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jak również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie z poniższych względów.

W ocenie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie w przedmiocie oddalenia odwołania ubezpieczonej A. K. od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. w przedmiocie odmowy ustalenia stopnia niepełnosprawności. Sąd ten logicznie uzasadnił swoje stanowisko w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, a wobec pełnej aprobaty dla tak poczynionych ustaleń, które to w pełni znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, nie zachodzi konieczność ich powtarzania w postępowaniu apelacyjnym (por. wyr. SN z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. II CSK 292/12, lex). Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne.

Pełnomocnik apelującej w treści apelacji wniósł o uzupełnienie materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji poprzez zwrócenie się do Poradni Gastroenterologicznej – Centrum Onkologii w B. o nadesłanie dokumentacji medycznej odwołującej i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów na okoliczność, czy nowe objawy stwierdzone u odwołującej mają wpływ na ustalenie stopnia niepełnosprawności oraz o przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy dowodu z opinii uzupełniającej biegłych bądź opinii innych osobowo biegłych na te okoliczności, jak również w celu odniesienia się przez biegłych do występujących u ubezpieczonej schorzeń w kontekście możliwości wykonywania przez nią pracy zarobkowej (praca siedząca wielogodzinna) oraz celem odniesienia się do sprzeczności podnoszonych przez odwołującą w zastrzeżeniach do opinii biegłych. Uzasadnienie potrzeby przeprowadzenia ww. dowodów w postępowaniu apelacyjnym sprowadzało się do wskazania, że sporządzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym opinie biegłych nie stanowią kompleksowej oceny stanu zdrowia odwołującej, nie uwzględniają nowych schorzeń oraz nie odnoszą się do zdolności do pracy, a przez to są niepełne. Apelujący powołał się też na rzekome sprzeczności występujące pomiędzy opiniami biegłych, a dokumentacją medyczną przedłożoną w sprawie.

W niniejszej sprawie – w ocenie Sądu – nie zachodziła konieczność uzupełnienia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a tym bardziej w zakresie wnioskowanym przez apelującą. Dowody przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji okazały się wystarczające dla rozstrzygnięcia kwestii spornych. Zwrócić bowiem trzeba uwagę na to, że apelująca powołuje się na nowe dolegliwości, które – jak podaje – zostały stwierdzone w badaniu lekarza gastroenterologa z dnia

15 grudnia 2017 roku, a na które powoływała się już w zastrzeżeniach do opinii z dnia 30 listopada 2017 roku w postaci „parskających stolców z bolesnym wydalaniem i 3 – 4 krotnym wypróżnianiem w ciągu dnia, bóli w dolnej części brzucha i uczucie wzdęcia, mimo regularnych posiłków i prawidłowego BMI”. Dolegliwości te – jak powoływała odwołująca – powstały w ostatnich tygodniach, a więc bez wątpienia w czasie późniejszym niż na chwilę orzekania przez Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Natomiast istotą odwołania jest ustalenie czy zaskarżone orzeczenie jest zasadne na chwilę jego wydania, a więc przy uwzględnieniu stanu zdrowia odwołującej się i wynikających z niego ograniczeń w funkcjonowaniu istniejącego właśnie na dzień wydania orzeczenia. Sądowe postępowanie odwoławcze ma bowiem charakter kontrolny, co tym samym oznacza, że jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem, w aspekcie formalnym i materialnym, decyzji (orzeczenia) z uwzględnieniem stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania rozstrzygnięcia zaskarżonego odwołaniem (zob. też wyr. SN z dnia 20 maja 2004r., II UK 395/03, OSNPUSiSP 2005, nr 3, poz. 43 i wyr. SN z dnia

3 grudnia 1998r., II UKN 341/98, OSNAPiUS 2000, nr 2, poz. 72; wyr. SA w Gdańsku z dnia 5 października 2017r., III AUa 465/17, lex; wyr. SA w Gdańsku z dnia

27 września 2017 r., III AUa 607/17, lex, wyr. SN z dnia 9 października 2014r.,

II UK 11/14, lex). Jako że apelująca żąda przeprowadzenia dowodów z dokumentacji medycznej, która została wydana po dniu orzekania przez Wojewódzki Zespół

ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. i na tej podstawie powołuje się na pogorszenie stanu zdrowia, co tym samym – w jej ocenie – uzasadnia zaliczenie jej do osób niepełnosprawnych, dowodzenie na tą okoliczność jest bezcelowe, gdyż spór dotyczy stanu zdrowia odwołującej w chwili wydawania zaskarżonego orzeczenia. Z tych samych powodów również i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych (uzupełniającej bądź dowodu z opinii innych

osobowo biegłych) nie znajduje żadnego uzasadnienia. Odwołująca ma bowiem możliwość ponownego złożenia wniosku o ustalenie stopnia niepełnosprawności, powołując się na pogorszenie stanu funkcjonowania wynikającego z nasilenia dolegliwości, i będą one wówczas stanowić przedmiot oceny organu wydającego orzeczenie w tym przedmiocie. Dokonywanie przez Sąd Okręgowy oceny zgłoszonych przez odwołującą dolegliwości nie znajduje żadnych podstaw. Dlatego też wniosek dowodowy należało oddalić, jako zmierzający wyłącznie do bezzasadnego przedłużania postępowania w sprawie.

Przechodząc zaś do oceny zarzutów apelacyjnych zgłoszonych przez odwołującą wskazać należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu a quo. Wywód apelacji sprowadzał się bowiem do tego, że Sąd Rejonowy w B. błędnie ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie niezupełnych opinii biegłych, niewyjaśniających dostatecznie okoliczności faktycznych wymagających wiadomości specjalnych z pominięciem dowodów, które mają istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom apelującej Sąd pierwszej instancji szczegółowo wyjaśnił sporne okoliczności faktyczne związane z przedmiotem niniejszego postępowania, a wydając orzeczenie – dokonał prawidłowej oceny wiarygodności i mocy dowodów zebranych w jego trakcie, nie naruszając w żadnej mierze zasady swobodnej ich oceny, wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W doktrynie przyjmuje się, że granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają: zasady logicznego rozumowania, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, konieczność wskazania, na podstawie których, dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy. Sąd musi zatem ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Musi też dokonać wyboru tych dowodów, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (zob. wyr. SA w Poznaniu z dnia 21 października 2009 r., I ACA 604/09, *legalis*; wyr. SN z dnia 21 kwietnia 2004 r.,

II UK 314/03, *legalis*; wyr. SN z dnia 7 maja 2003r., II UK 258/02, *legalis*). Zważyć należy, że dla podważenia dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają na wyciągnięcie odmiennych wniosków, co do okoliczności faktycznych danej sprawy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, można było wysnuć wnioski odmienne (post. SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, *niepubl.*; wyr. SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, *lex*).

Zdaniem Sądu Okręgowego sformułowany w apelacji zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów jest chybiony. Odwołująca nie wykazała bowiem ani błędów logicznego rozumowania Sądu pierwszej instancji, ani sprzeczności oceny dowodów z doświadczeniem życiowym, ani tym bardziej braku wszechstronności w ocenie dowodów czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych aniżeli przedstawione przez Sąd w zaskarżonym wyroku. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji trafnie ocenił moc dowodową przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych, uznając je za miarodajne dla oceny stanu niepełnosprawności oraz jej stopnia. Celem wyjaśnienia wątpliwości odwołującej zgłoszonych w zastrzeżeniach do opinii, a tym samym zweryfikowania ich merytorycznej poprawności Sąd Rejonowy w B. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłych. W opiniach tych biegli szczegółowo odnieśli się do zarzutów odwołującej, a przedstawione wyjaśnienia – w ocenie Sądu Okręgowego – są przekonujące. Odnoszą się bowiem do konkretnej wiedzy medycznej i stanowią pełne poparcie wniosków wyrażonych w opiniach głównych. Dlatego też Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie zachodziła konieczność dalszego dowodzenia w sprawie, w tym dopuszczenia kolejnej opinii uzupełniającej bądź opinii innych osobowo biegłych. Skarżąca nie przedstawiła jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważałyby prawidłowość poczynionych przez Sąd Rejonowy w B. ustaleń faktycznych w sprawie.

W kontekście powyższych rozważań chybiony okazał się być także zarzut naruszenia przepisów art. 286 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią pierwszego z tych przepisów sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (art. 286 k.p.c.). Z kolei w myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a – w myśl art. 217 § 1 k.p.c. – strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

Istotność faktów mających znaczenie dla sprawy wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi stron. Powoływane fakty powinny mieć znaczenie prawne. Selekcji faktów dokonuje sąd, uwzględniając zasadę prawdy materialnej i zasadę kontrydiktoryjności. W ostatecznym wyniku istotność faktu jest oceniana przez sąd z punktu widzenia prawa materialnego. O tym, jakie okoliczności – jako istotne (art. 227, art. 316 § 1) – wymagają wyjaśnienia, decydują przepisy prawa materialnego, które powinny być zastosowane w rozpoznawanej sprawie (wyr. SN z dnia 30 sierpnia 1990 r., IV CR 236/90, OSNCP 1991, nr 10–12, poz. 125; wyr. SN z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, lex; post. SN z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 357/11, lex). Naruszenie art. 227 k.p.c. może być jednak podstawą sformułowania zarzutu, jeżeli strona wykaże, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i mogło to mieć wpływ na wynik sprawy, a także gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, że nie mają one takiego charakteru (por. wyr. SN z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, lex i post. SN z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, lex). Do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy sąd oddala wnioski dowodowe zmierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy. Nie jest zaś uchybieniem procesowym pominięcie dalszych dowodów, gdy w świetle zebranego materiału istotne okoliczności stały się między stronami niesporne, a dalsze dowody miałyby jedynie służyć naświetleniu okoliczności towarzyszących, nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1970 r., II CR 377/70, lex).

To samo dotyczy dowodu z opinii biegłych. Potrzeba zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych może wynikać z tego, że złożona opinia jest niezupełna lub niejasna. Opinia jest niejasna, jeśli jest niezrozumiała, albo zawiera dedukcje lub konkluzję niezgodną ze sprawozdaniem lub regułami logicznego myślenia. Opinia biegłych jest niezupełna, jeśli nie wyczerpuje w całości postawionego przez sąd zagadnienia (por. Łukasz Błaszczak, Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych, Warszawa 2015, s. 631). Wnioski opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, a nadto biegły ustosunkował się do zgłoszonych zastrzeżeń, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Od uznania sądu zależy, czy zażąda dodatkowej opinii od tego samego biegłego, czy dopuści dowód z opinii innego biegłego (biegłych). Nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (por. wyr. SN z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSPiKA 1975, z. 5, poz. 108). Do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Nie można zatem przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyr. SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807; wyr. SA w Lublinie z dnia 1 lutego 2018 r., III AUa 592/17, lex).

Powyższy zarzut pozostaje bezzasadny chociażby z tego względu, że pomimo początkowego kwestionowania opinii biegłych (opinii głównych, jak i opinii uzupełniających) odwołująca na rozprawie w dniu 12 grudnia 2017 roku podtrzymała swe zastrzeżenia sformułowane w piśmie z dnia 30 listopada 2017 roku oraz oświadczyła, że nie wnosi o uzupełnienie postępowania dowodowego w sprawie

(a więc również o uzupełnienie opinii bądź przeprowadzenie kolejnej opinii innych osobowo biegłych). Sąd Rejonowy nie miał obowiązku zastępowania odwołującej w przysługującej jej inicjatywie dowodowej i przeprowadzenia tego dowodu z urzędu, tym bardziej, że nie dostrzegł ku temu potrzeby. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji co do bezzasadności zastrzeżeń do opinii biegłych. Nie ma racji apelująca, jakoby opinie wydane w sprawie były niezupełne przez to, że nie zawierają odniesienia się przez biegłych do nowych objawów występujących u ubezpieczonej, a powołanych w trakcie postępowania. Jako że zasadność odwołania podlega ocenie Sądu przy uwzględnieniu stanu faktycznego (w tym także dolegliwości) występujących w chwili wydania orzeczenia – o czym była już mowa we wcześniejszej części uzasadnienia – powstanie nowych dolegliwości i ich ewentualny wpływ na zdolność funkcjonowania odwołującej w kontekście niepełnosprawności stanowi okoliczność nieistotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wykracza bowiem poza zakres kontroli orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności i nie ma żadnego wpływu na ocenę jego prawidłowości.

W tym miejscu należy odwołać się do obowiązujących w tym przedmiocie norm prawa materialnego. Przesłanki stwierdzenia niepełnosprawności przewiduje ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 511). W myśl art. 2 pkt 10 ustawy niepełnosprawność oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy. Zgodnie z art. 3 powołanej ustawy ustala się trzy stopnie niepełnosprawności, które stosuje się do realizacji celów określonych ustawą: 1) znaczny; 2) umiarkowany; 3) lekki.

W myśl art. 4 ustawy do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji (ust. 1). Do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych (ust. 2). Do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne (ust. 3). Niezdolność do samodzielnej egzystencji oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację (ust. 4).

W ramach poszczególnych stopni niepełnosprawności wyróżnić można trzy elementy: biologiczny (medyczny) – naruszenie sprawności organizmu, ekonomiczny (zawodowy) – niezdolność do pracy albo zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, oraz społeczny – niezdolność albo zdolność ograniczona do pełnienia ról społecznych. Przesłanki określone w ww. przepisie muszą zostać spełnione kumulatywnie, a więc brak którejkolwiek z nich wyklucza możliwość zaliczenia danej osoby do niepełnosprawności. W niniejszej sprawie odwołująca koncentruje się na występujących u niej schorzeniach (w szczególności na wrzodziejącym zapaleniu jelita grubego), niemniej jednak ustawa odnosi się do stopnia niepełnosprawności i wskazuje elementy, jakie muszą zostać spełnione, by móc uznać, że dana osoba jest niepełnosprawna. To rodzaj dolegliwości związanych z danym schorzeniem i ich wpływ na stan czynnościowy organizmu warunkuje to, czy są one na tyle znaczne, że mogą stanowić uzasadnienie do zakwalifikowania danej osoby do któregośkolwiek stopnia niepełnosprawności. Biegli nie stwierdzili u ubezpieczonej podstaw do uznania jej za niepełnosprawną

W kontekście powyższych rozważań nie doszło też – wbrew twierdzeniom apelującej – do naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej wykładni tych przepisów i słusznie wskazał, że schorzenia występujące u odwołującej nie pozwalają na zaliczenie jej do osób niepełnosprawnych. Przypomnieć należy, że niepełnosprawność nie jest tożsama z niezdolnością do pracy. Niepełnosprawność oznacza inną sytuację socjalną określonej osoby. W związku z niepełnosprawnością przysługują też inne świadczenia. Mają one na celu

umożliwienie dalszej pracy osobie niepełnosprawnej oraz zapobieżenie jej społecznej alienacji. Stąd też w przypadku orzekania o niepełnosprawności obok oceny stanu zdolności do pracy uwzględnia się zdolność osoby do pełnienia ról społecznych (wyr. SA w Gdańsku z dnia 26 października 2017r., III AUa 596/17, lex).

Konkludując, analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie daje podstaw do zaliczenia odwołującej A. K. do osób niepełnosprawnych, choćby w stopniu lekkim. Dlatego też zaskarżone orzeczenie Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. jest prawidłowe, a zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w B. został wydany na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, poddanego trafnej ocenie, na podstawie prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego i procesowego. W tym stanie rzeczy apelacja odwołującej, z braku podstaw do jej uwzględnienia, podlegała oddaleniu.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

SSO Tomasz Mrugowski

SSO Ewa Milczarek SSO Karolina Chudzinska – Koczorowicz